IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą**
(nr 43)
z dnia 12 maja 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 43)

12 maja 2022 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt stanowiska Komisji w sprawie sytuacji szkoły podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach i gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu na Litwie.

W posiedzeniu wziął udział: **Jan Badowski** dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** i **Leszek Jasiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą w dniu 12 maja 2022 r. Witam członków Komisji, panie posłanki, panów posłów. Witam państwa przewodniczących z prezydium. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane według zasad dotyczących posiedzeń zdalnych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Myślę, że już nie ma potrzeby instruować państwa posłów, którzy w ten sposób biorą udział w posiedzeniach naszej Komisji, bo doskonale wiedzą, jak się sprawnie posługiwać urządzeniami. Chciałem powitać pana dyrektora Jana Badowskiego z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, który do nas dołączył.

Mamy dzisiaj jeden punkt porządku dziennego: rozpatrzenie projektu stanowiska Komisji w sprawie sytuacji Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach i Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu na Litwie.

Teraz chciałem zapytać, czy są uwagi do proponowanego porządku? Uwag nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła porządek. Zatem możemy przystąpić do stwierdzenia kworum. Bardzo proszę państwa posłów obecnych na sali o zagłosowanie w dowolny sposób z urządzeń, które macie państwo na stołach, a państwa posłów uczestniczących zdalnie, za pomocą tabletów, bardzo proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu Komisji.

Informuję, że w tej chwili mamy już kworum, więc możemy procedować. Nie zamykam jeszcze tego głosowania. Gdyby ktoś odrobinę się spóźnił, to będzie miał jeszcze możliwość potwierdzenia swojej obecności na posiedzeniu Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. W tym punkcie pragnę zabrać głos. Otóż chcę poinformować Wysoką Komisję, że w gronie przedstawicieli prezydium Komisji w składzie: przewodniczący, czyli ja, oraz dwóch wiceprzewodniczących, pan poseł Tadeusz Aziewicz i pan poseł Jarosław Rzepa, na zaproszenie Związku Polaków na Litwie złożyliśmy wizytę w miniony piątek i sobotę, aby wziąć udział w przełożonych na dzień 7 maja uroczystych obchodach Dnia Polonii i Polaków za Granicą oraz wziąć udział w uroczystej paradzie polskości ulicami Wilna, przeprowadzonej po raz pierwszy po dwuletniej przerwie covidowej. Za chwilę przedstawię państwu krótką informację na temat tej wizyty.

Chcę powiedzieć, że oczywiście w dniu poprzedzającym paradę, czyli w piątek, odbyliśmy spotkanie z panią ambasador Urszulą Doroszewską w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie. Przeprowadziliśmy rozmowy na temat bieżących problemów mniejszości polskiej i potrzebnych działań. Chcę powiedzieć, że w stanowisku wyrażanym przez ambasadę pojawił się wątek wsparcia ze strony Komisji Łączności z Polakami za Granicą

starań o to, by szkoły te pozostały w swoim dotychczasowym statusie i funkcjonowały tak jak dotychczas. Później w godzinach wieczornych mieliśmy spotkanie z zarządem Związku Polaków na Litwie, w trakcie któtego jeszcze bardziej detalicznie omówiliśmy sytuację tych dwóch szkół z rejonu trockiego. W sposób absolutnie niebudzący żadnych wątpliwości przedstawione zostały nam argumenty, że zarówno zgodnie z prawem litewskim, jak i w związku z dużą liczbą dzieci, które uczęszczają do wspomnianych placówek, nie ma żadnych przesłanek do tego, aby te szkoły podlegały jakiejkolwiek reorganizacji.

Teraz słowo informacji dla członków Komisji. Władze samorządowe rejonu trockiego w ostatnim dniu kwietnia podjęły decyzję o tym, aby dwie szkoły, mianowicie Szkoła Podstawowa im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach i Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu na Litwie, zostały połączone z innymi szkołami polskimi. Mówiąc wprost, jako szkoły zbyt słabe, nierokujące nadziei na samodzielne funkcjonowanie. Nie znajduje to absolutnie jakiegokolwiek potwierdzenia w rzeczywistości.

W dniu naszego przyjazdu sytuacja prawna poprawiła się znacząco, mianowicie Okręgowy Sąd Administracyjny w Wilnie wstrzymał wykonywanie decyzji samorządu trockiego o połączeniu tych szkół z innymi szkołami czy reorganizacji tych szkół. Mówiąc wprost, było to bardzo dobrze odebrane zarówno przez Związek Polaków na Litwie, jak i wszystkich uczestników tej wspaniałej parady polskości, która przeszła ulicami Wilna w dniu następnym (w sobotę). Chcę powiedzieć, że to jest istotny krok, który otwiera drogę do tego, aby tę sprawę rozstrzygnąć na drodze dialogu w sposób oczekiwany przez środowisko polskie.

Natomiast sprawa nie jest zakończona. Dlatego jako prezydium uznaliśmy, że w tej sprawie potrzebne będzie zajęcie wyraźnego stanowiska przez Komisję i przesłanie tego stanowiska do naszych partnerów w Sejmie litewskim, do naszych rodaków z organizacji polskich na Wileńszczyźnie, do samorządu trockiego, ale też do rządu polskiego. Chodzi o stanowisko Komisji, która opowiada się za obroną tych szkół.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że decyzja sądu jest rodzajem zabezpieczenia dowodowego. Sąd wstrzymał wykonanie decyzji samorządu trockiego. Wydaje się, że to oznacza, że już w tym roku szkolnym, od jesieni, tak jak miało się stać, od września, te szkoły nie zostaną przyłączone do innych szkół i będą funkcjonowały samodzielnie. Po prostu według prawa litewskiego biegnie już czas na dokonywanie tych czynności, a one nie biegną, bo są wstrzymane przez sąd. Oczywiście spodziewane jest i możliwe odwołanie samorządu trockiego od decyzji sądu, w związku z tym batalia o te szkoły jeszcze bynajmniej nie jest zakończona.

Uważam, że właśnie teraz, w tym szczególnym momencie, warto, żeby Komisja Łączności zabrała głos w tej kwestii. A to właśnie dlatego, że decyzja sądu daje możliwość polubownego, na drodze dialogu, wycofania się samorządu trockiego z tej decyzji, która obecnie została przyjęta. Jest to możliwość takiego spokojnego wyjścia z twarzą z tej sytuacji – jeżeli sąd uznaje, że ta decyzja nie powinna być wykonywana, to jest dobra okazja, żeby od tej decyzji po prostu odstąpić. Czy tak się stanie? Przekonamy się. Natomiast warto, aby ze strony Komisji był jednoznaczny sygnał w tej kwestii. Takie jest stanowisko prezydium. Jeszcze poproszę kolegów z prezydium o dodatkową argumentację.

W tej mierze przygotowaliśmy stanowisko. Macie je państwo na swoich urządzeniach elektronicznych. Jednak zanim przejdziemy do dyskusji nad tym stanowiskiem, to pozwolę sobie państwu odczytać treść.

Stanowisko Komisji Łączności z Polakami za Granicą w sprawie sytuacji Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach i Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu na Litwie: „Wspierając działania Polaków zamieszkałych na Litwie, uczniów i osób zaangażowanych w działalność szkół polskich w Połukniu i Starych Trokach, postulujemy utrzymanie samodzielnego funkcjonowania placówek, zapewniającego dostęp do nauki języka polskiego, historii i wiedzy o wspólnych wielowiekowych losach polsko-litewskiej państwowości.

Decyzja Okręgowego Sądu Administracyjnego w Wilnie z dnia 4 maja br., zawieszająca decyzję o reorganizacji dwóch szkół polskich w rejonie trockim, otwiera dalszą przestrzeń do kontynuacji polsko-litewskiego dialogu w zakresie zagwarantowania mniejszości polskiej dostępu do szkolnictwa w języku narodowym i funkcjonowania polskiej

oświaty. Wspólne, wielowiekowe polsko-litewskie dziedzictwo kulturowe, zbudowane na poszanowaniu praw i wspólnot, jest ponadczasową wartością, na której opieramy wzajemny szacunek, lojalność i katalog wyznawanych zasad. Integralnym elementem tegoż dziedzictwa kulturowego są narodowe języki, historia i wspólny dorobek kulturalny, czego potwierdzeniem było wypracowanie Traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy z 26 kwietnia 1994 r., a także obopólna akceptacja europejskich standardów w zakresie traktowania mniejszości narodowych.

Uwzględniając przytoczone okoliczności, apelujemy o pozostawienie pełnego i samodzielnego funkcjonowania Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach oraz Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu. Komisja Łączności z Polakami za Granicą zwraca się do stron polsko-litewskiego dialogu o wypracowanie stosownych rozwiązań. Budowanie tożsamości kulturowej i nauka języka ojczystego jest integralnym elementem funkcjonowania każdej mniejszości narodowej. Stworzenie warunków do dalszego funkcjonowania polskich placówek w dotychczasowej formie wpisze się w ciąg wzajemnych działań na rzecz utrzymywania pozytywnych relacji Polski i Litwy w sferze społecznej, edukacyjnej i kulturalnej".

Taka byłaby treść tego dokumentu, tego stanowiska. Tyle jeżeli chodzi o moje uzasadnienie i prezentację. Teraz otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Aziewicz.

Poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kilka zdań tytułem uzupełnienia. Nasza wizyta na Litwie miała miejsce w dosyć szczególnej sytuacji, o której wiemy – w sytuacji agresji Rosji na Ukrainę. W ramach szeroko rozumianej wspólnoty krajów Zachodu, które stają w obronie Ukrainy, bardzo istotna jest dobra współpraca pomiędzy Polską a Litwą. Trzeba liczyć się z możliwością prowokacji, bo pojawiają się takie zagrożenia.

Dlatego, jeżeli chodzi o te wszystkie sprawy, w których możemy mieć różne od naszych litewskich partnerów poglądy, trzeba wykazać się spokojem w dialogu i szukaniem takiej formuły, która będzie skuteczna, a jednocześnie nie wzbudzi złych emocji mogących szkodzić z punktu widzenia racji stanu. Wydaje mi się, że stanowisko, które przygotowaliśmy, jest takim stanowiskiem.

Zwracam uwagę na to, że na Litwie od dłuższego czasu nie ma ustawy o mniejszościach narodowych. Jeżeli postulujemy znalezienie stosownych rozwiązań, to też jest to pewna forma zasugerowania naszym partnerom z Sejmasu, że warto by było przyspieszyć prace nad tą ustawą i znaleźć twarde zabezpieczenie interesów polskiej mniejszości na Litwie. W szczególnej sytuacji, bardzo trudnej, wymagającej takiej bardzo inteligentnej dyplomacji, staramy się im pomóc. Wydaje mi się, że po naszej wizycie na Litwie możemy mówić o pewnej nadziei i powiedzieć, że sprawy zmierzają w dobrym kierunku.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Ze swojej strony chciałbym tylko dodać do katalogu naszych rozmówców… Oczywiście w sobotę mieliśmy okazję po uroczystościach, po mszy w Ostrej Bramie, bo sobotnie uroczystości polegały na przejściu ogromnego pochodu polskiego, wielotysięcznego z Placu Niepodległości do Ostrej Bramy… Tam odbyła się uroczysta, wzruszająca msza święta, a później mieliśmy wspólny obiad i okazję do rozmów z prezesem Waldemarem Tomaszewskim i innymi członkami. Władza ZPL była w komplecie.

Chcę powiedzieć, że z tych rozmów wynikała też konieczność tego, byśmy w taki jednoznaczny, ale wyważony, nawiązujący do dialogu sposób przedstawili nasze stanowisko. Natomiast oczekiwanie, żeby to stanowisko było, absolutnie było powszechne. To znaczy, że jest absolutne oczekiwanie, żeby takie stanowisko wyrazić, bo sprawa nie jest zamknięta i oni rozważają jeszcze możliwość różnych scenariuszy. Podobnie, jak przewodniczący Aziewicz, jestem delikatnym optymistą w tej kwestii, natomiast oczywiście optymistami to będziemy, jak będzie decyzja.

Pani przewodnicząca, pani marszałek Gosiewska, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, tylko w drodze uzupełnienia. Rzeczywiście stanowisko jest bardzo wyważone, jest odpowiednie. W pełni popieram to, co powiedział przewodniczący Aziewicz w tym zakresie. Dodam jeszcze w kwestii uzupełnienia, że też prowadziłam rozmowy z szefową parlamentu litewskiego na ten temat, która reprezentuje politycznie partię, którą reprezentują władze w Trokach. Rozmawiałam również z wiceprzewodniczącym, szefem zgromadzenia ze strony litewskiej, panem Saudargasem. Mam wrażenie, że jest pełne poparcie dla naszych działań. Wczoraj temat też został poruszony z przewodniczącym Komisji Obrony Narodowej.

Może jedna rzecz, którą warto byłoby w tej uchwale włączyć, to fakt, że mamy rok Mackiewicza. Te działania też mieszczą się w ideach prezentowanych przez bohatera naszego roku, wspólnego bohatera, do którego w wielu konferencjach odwołujemy się również w pracach zgromadzenia. Zgromadzenie też powołało grupę do spraw trudnych, która ma się spotkać. Czekamy na jakiś wspólny termin. Ma odwiedzić szkoły, by na miejscu również parlamentarzyści litewscy mogli przekonać się, jak wygląda sytuacja.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję, pani marszałek. Obserwujemy w prezydium aktywność pani marszałek w tej kwestii. Rzeczywiście jest ona bardzo intensywna, za co bardzo chcieliśmy podziękować.

Oczywiście z tym naszym stanowiskiem również otwieramy jedynie pewien etap. Nie wykluczam tego, a sądzę wręcz, że będzie to potrzebne, aby w tej sprawie skierować następną delegację na Litwę, żebyśmy komisyjnie mogli również odwiedzić te szkoły. Nie wykluczam również tego, że będziemy podejmowali kolejne stanowiska w razie takiej potrzeby. Bardzo proszę, pan przewodniczący Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie, chciałbym potwierdzić te wszystkie słowa, które moi przedmówcy mówili o samej wizycie, o oczekiwaniu Polaków na to stanowisko – zdecydowanie na to czekają. Chciałbym jeszcze zasugerować, jeżeli mówimy o adresatach tego stanowiska, myślę, że warto byłoby również dołączyć takie stanowisko do samorządów polskich, które współpracują z Trokami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Jest to bardzo cenna sugestia, rzeczywiście ponieważ decyzję podejmuje samorząd, uważam, że ta presja ze strony partnerskich samorządów z Polski ma głęboki sens, żeby również mogli mobilizować. Wiemy o tym, że rejon trocki ma wielu partnerów samorządowych po stronie polskiej. Myślę, że warto to także uaktywnić.

Czy jeszcze? Bardzo proszę, pan poseł Płażyński.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Zgadzam się, że to jest dobrze napisany tekst, wyważony, spokojny, nie powinien wywoływać żadnych napięć. Wręcz przeciwnie, powinien zwrócić uwagę na ten problem, ale z takim koncyliacyjnym wyrazem. Też podoba mi się pomysł dotyczący samorządów, myślę, że to jest słuszna droga. Miałbym taką prośbę do prezydium, aby wysłać do członków Komisji listę samorządów partnerskich z samorządem trockim, żebyśmy też mogli ewentualnie w swoich okręgach wyborczych czy województwach zobaczyć, czy takie samorządy są. Wtedy łatwiej będzie też między nami, już konkretnymi posłami a samorządowcami, o tych sprawach porozmawiać i zwrócić samorządom na to uwagę.

Chciałem jeszcze dopytać o kwestie związane z procesem sądowym. Rozumiem, że decyzja, która została wydana przez sąd, to jest przedsądowe wydanie takiego zabezpieczenia, analogicznego do tego, jakie wydaje się w Polsce. Czyli jest to zabezpieczenie, ale sprawa toczy się dalej. Za jakiś czas będzie wyrok w I instancji, a później po ewentualnym odwołaniu będzie w II instancji. Czyli to jest taka standardowa procedura. Czy wiemy kiedy mniej więcej ten wyrok w I instancji może zapaść? Jak w praktyce to wygląda na Litwie?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Sąd administracyjny podjął decyzję w związku ze skargą wniesioną do sądu administracyjnego przez działaczy polskich, już nie wiem dokładnie czy wyłącznie z rejonu troc-

kiego, czy rodziców itd. Po prostu decyzja samorządu została zaskarżona do sądu przez Polaków z Trok. W związku z tą sprawą sąd podjął taką decyzję, że do czasu rozpatrzenia zabezpiecza jakby poprzez wstrzymanie wykonanie decyzji samorządu trockiego.

Pytaliśmy o to, czego można się w tej sprawie spodziewać. Można powiedzieć, trochę tak jak w polskich sądach, zazwyczaj te sądy administracyjne szybko nie mielą. W związku z tym jeśli nie będzie w takiej normalnej kolejności, to potrwać może aż do wyborów samorządowych, które są w przyszłym roku. Jeżeli miałbym wyrażać swoją opinię, to byłoby najlepsze rozwiązanie, żeby trwało to do tego czasu, do wyborów samorządowych. Chodzi o to, żeby nowe władze, już nowy samorząd trocki, żeby mógł z otwartą kartą tę sprawę rozpatrzeć.

Jak to się potoczy? Zobaczymy. Natomiast jeżeli nie będzie tam jakiegoś specjalnego przyspieszania tej sprawy, to w trybie standardowym na pewno nie powinna się toczyć w takim tempie, aby było możliwe wprowadzenie tej decyzji od jesieni tego roku. Prawo litewskie mówi, że wszelkie decyzje dotyczące reorganizacji szkół, które skutkują możliwością wprowadzenia ich w najbliższym roku szkolnym, muszą zostać podjęte do ostatniego dnia kwietnia. Samorząd trocki podjął decyzję w ostatnim okienku – 30 kwietnia podjęli uchwałę o reorganizacji tych dwóch szkół, więc jakby na ostatniej prostej, absolutnie w ostatnim czasie.

Teraz można deliberować nad tym, czy stan prawny, który powstał w tej chwili, że czas biegnie, a decyzja nie jest wdrażana, czy to już nie wyczerpuje wymogów prawa litewskiego. Jeżeli do trzydziestego wszelkie zmiany nie są już zadecydowane, a one nie są zadecydowane, bo stan tego jest taki, że to nie jest zadecydowane, bo jest zablokowane przez sąd… Nie jestem prawnikiem z zawodu, ale rozmawiałem trochę z samorządowcami litewskimi tam na miejscu. Oni by się spodziewali raczej tego typu decyzji.

Natomiast oczywiście może być też scenariusz trudny, polegający na tym, że niezwłocznie od decyzji sądu o zabezpieczeniu dowodowym odwoła się samorząd trocki. W związku z tym sąd wyższej instancji będzie musiał ponownie to rozpatrywać i np. decyzja może zmienić. Będziemy to śledzili. Tym bardziej uważam, że powinniśmy głośno mówić o tej sprawie, wskazywać na to. Chodzi o to, żeby strona litewska nie schodziła z drogi dialogu, którą decyzja sądu ponownie otwiera, żeby wykorzystać ją do pozytywnego rozstrzygnięcia tej sprawy.

Pani przewodnicząca Burzyńska, bardzo proszę.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Panie przewodniczący, panie dyrektorze, pani marszałek, szanowne panie i panowie posłowie, uzupełniając wypowiedź pana przewodniczącego, dotyczącą procesu zatrzymania, połączenia polskich szkół, jest to dla nas na dzień dzisiejszy dobre rozwiązanie. Mamy bowiem w perspektywie czas na ewentualne… Mam nadzieję, że jednogłośnie przyjmiemy stanowisko. Może to jest złe określenie, ale to jest czas kupiony na doprowadzenie do utrzymania takiego statusu, jaki mają na dzień dzisiejszy zarówno szkoły podstawowa, jak i gimnazjum.

Proszę państwa, to stanowisko, jak wszyscy wyartykułowaliście państwo, jest dobrym kierunkiem, idącym w dobrą stronę dialogu. Państwo, którzy pracują w tej Komisji drugą kadencję, wiedzą. Ta różnica zdań, jeżeli chodzi o stosunki dotyczące szkolnictwa między Polską a Litwą, rozpoczęła się od uchwalenia ustawy o oświacie z 2011 r., która ograniczała nauczanie języka polskiego na Litwie. Mam nadzieję, że tak jak w 2018 r. zostały podjęte działania przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, tak na tym etapie również nasze Ministerstwo Edukacji Narodowej będzie kontynuowało dialog między ministerstwami litewskim i polskim. My jako Komisja Łączności z Polakami za Granicą mamy obowiązek, podkreślę, obowiązek podejmowania takich decyzji, takich stanowisk, takich dezyderatów, takich pism, które będą wzmacniać działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pełnomocnika do spraw Polonii i Polaków za granicą, Ministerstwa Edukacji Narodowej. Jest to niemalże wpisane w nasze obowiązki jako tej Komisji.

Bardzo się cieszę, że po wizycie prezydium, członków prezydium, na Litwie takie właśnie stanowisko zostało przedstawione. Pan wiceprzewodniczący Rzepa bardzo słusznie zauważył i podpowiedział, że tego typu stanowiska Komisji powinny również dotrzeć

do samorządów lokalnych, które bezpośrednio wydają decyzję naruszającą dobrosąsiedzkie stosunki, które podpisaliśmy wspólnie w 1994 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Oczywiście podpytamy naszych partnerów litewskich o to… Może inaczej: naszych rodaków na Wileńszczyźnie z rejonu trockiego podpytamy. Myślę, że oni przekażą nam najwięcej informacji o partnerstwach samorządu trockiego. Ponieważ poszukiwanie takich partnerstw od strony polskiej, jak pan poseł Płażyński pewnie wie, może być utrudnione przez to, że samorządy tego po prostu nigdzie nie rejestrują ani nie zgłaszają. Zawierają tych umów partnerskich całe mnóstwo. Myślę, że łatwiej będzie to zidentyfikować od drugiej strony, to znaczy zapytać naszych samorządowców z Trok. Właśnie już z samej Wikipedii pani przewodnicząca mówi mi, że Malbork, Nowy Sącz, Giżycko, Góra.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Szydłowiec.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Koszalin.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Koszalin, Szydłowiec – to mamy w Wikipedii, ale nie sądzę, żeby to było wszystko. Sądzę, że jeszcze jakieś gminy, jakieś miasta, miasteczka mogą mieć podpisane takie partnerstwa. Postaramy się zdobyć pełniejszą wiedzę.

Czy są jeszcze głosy dotyczące projektu stanowiska? Jeżeli tych głosów nie ma, to w imieniu prezydium zaproponowałbym przyjęcie tego tekstu przez aklamację. Czy jest sprzeciw przeciwko takiej formule przyjęcia tego dokumentu? Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja przyjęła stanowisko w sprawie sytuacji Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach i Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu na Litwie poprzez aklamację. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Przepraszam najmocniej, jeszcze pan dyrektor Badowski chciał zabrać głos. Proszę jeszcze o chwilę cierpliwości. Nie zauważyłem zgłoszenia.

Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jan Badowski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w imieniu pełnomocnika rządu pana ministra Jana Dziedziczaka bardzo dziękuję za to stanowisko. Jest to bardzo ważne, żeby wszystkie instytucje państwa polskiego mówiły jednym głosem. Spotkaliśmy się zarówno z przedstawicielami Związku Polaków na Litwie, jak i z przedstawicielami Komisji w Wilnie i później Mejszagole na spotkaniu, więc to dyskutowaliśmy. Dzisiaj bezpośrednio po głosowaniach, po godzinie 17:30, pan pełnomocnik jedzie do Trok i jutro będzie spotkanie z naszymi szkołami. Odbędzie wizytę w szkołach oraz spotkanie z przedstawicielami mniejszości polskiej. Oba wydarzenia będą szeroko relacjonowane w mediach litewskich, żeby dać mocny sygnał poparcia z naszej strony.

Jeśli mogę, to też chciałbym w imieniu pana ministra zapytać, czy możemy przekazać informację o przyjęciu tego stanowiska? Myślę, że to będzie bardzo ważne i budujące dla naszych partnerów.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Nie tylko informację o przyjęciu stanowiska, ale samo stanowisko panu dyrektorowi za chwilę przekażemy.

Dyrektor departamentu KPRM Jan Badowski:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo.